

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 164 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

w Izbie Karnej w dniu 6 marca 2023 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 30 września 2022 r.,

sygn. akt II Ka 135/22, utrzymującego w mocy wyrok

Sądu Rejonowego w Turku z dnia 26 stycznia 2022 r.,

sygn. akt II K 362/20,

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciąża skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że

w dniu 20 kwietnia 2020 r. w miejscowości T. w woj. [...] sprowadził bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia, które zagrażało mieniu w wielkich rozmiarach w postaci sklepu L. z jego wyposażeniem i osiedla domków jednorodzinnych, w ten sposób że odkręcił zawór 11-kilogramowej butli z gazem propan - butan znajdującej się na stojaku przy sklepie L. , a następnie podpalił wydobywający się z niej gaz doprowadzając do pożaru gazu, co w konsekwencji spowodziło bezpośrednie niebezpieczeństwo eksplozji butli z gazem propan - butan oraz pozostałych 23 butli z gazem propan - butan znajdujących się na stojaku i zniszczenia sąsiadującego budynku sklepu i domów mieszkalnych, oraz naraziło pracownice sklepu L. J. L., E.

T. i J. R. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

tj. o przestępstwo z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 3 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Turku wyrokiem z dnia 26 stycznia 2022 r., sygn. akt II K 362/20, orzekł:

„1. Oskarżonego M. M. uznaje za winnego tego, że w dniu 20 kwietnia 2020 roku w miejscowości T. w woj. [...] sprowadził bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia, które zagrażało mieniu w wielkich rozmiarach w ten sposób, że odkręcił zawór 11-kilogramowej butli z gazem propan - butan znajdującej się na stojaku przy budynku sklepu L., a następnie podpalił wydobywający się z niej gaz doprowadzając do pożaru gazu, co w konsekwencji spowodowało bezpośrednie niebezpieczeństwo eksplozji tej butli oraz pozostałych 23 butli z gazem propan - butan znajdujących się na stojaku i zniszczenia sąsiadującego z nim budynku sklepu i domów mieszkalnych oraz naraziło pracownice sklepu J. L., E. T. i J. R. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. przestępstwa z art. 164 § 1 kk i art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2kk i za to na podstawie art. 164 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.”

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca M. M. , zaskarżając go w całości. Zarzuciła:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na dokonaniu przez Sąd wyrokujący błędnego ustalenia, iż M. M. dokonał zarzucanego mu w wyroku czynu, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym zapisu monitoringu znajdującego się w aktach sprawy, zeznań świadka Ł. K., J. R., J. L., E. T. wynika, że oskarżony M. M. nie dokonał czynu objętego oskarżeniem i brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego na fakt, iż to oskarżony był w pobliżu butli z gazem , odkręcił butle z gazem i dokonał jej podpalenia;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego w sposób uniemożliwiający ustalenie prawdy obiektywnej oraz art. 410 kpk poprzez nieuwzględnienie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przemawiających na korzyść oskarżonego w szczególności odtworzenia nagrań z monitoringu, na których nie można zidentyfikować osób znajdujących się na zewnątrz sklepu z uwagi na fakt, iż nagrania z monitoringu obejmują wyłącznie wnętrze sklepu, a nie obejmują nagrań na zewnątrz sklepu jak i nagrań w pobliżu butli z gazem;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenie polegające na dowolnym przyjęciu w sprzeczności z materiałem dowodowym iż oskarżony M. M. odkręcił butle z gazem i ich podpalił, podczas gdy jak wynika z opinii biegłego miejsce składowania butli z gazem było źle zabezpieczone i każdy miał dostęp do butli i brak jest jakiegokolwiek dowodu (odcisków daktyloskopijnych, zeznań świadków nagrań) wskazujących na okoliczność iż oskarżony był przy butlach z gazem odkręcił je i dokonał podpalenia;

4. rażące naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 171 § 1, 4, 5 k.p.k. , które miało istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego w sposób uniemożliwiający ustalenie prawdy obiektywnej, a w szczególności poprzez ocenę iż zeznania świadka M. Ż. złożone w postępowaniu przygotowawczym są wiarygodne, podczas gdy jak wskazuje, świadek Ł. K. przeprowadzający tą czynność przy przesłuchaniu zrelacjonował świadkowi nagranie z monitoringu wprowadzając go w błąd co do jego rzeczywistego przebiegu (podobnie jak opisał to świadek Ł. K. w notatce z nagrania znajdującego się w aktach, która opisuje w sposób odmienny zapis monitoringu) i tym samym wpłynął na treść zeznań świadka M. Ż., który w toku postępowania sądowego nie podtrzymał swoich wcześniejszych zeznań i wskazał, że zostały one złożone pod wpływem sugestii przesłuchującego;

5. obrazę przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego (zasada *in dubio pro reo*).”

Autorka środka odwoławczego wniosła o:

1. o zmianę przedmiotowego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia zarzucanego mu czynu,

ewentualnie

2. o uchylenie przedmiotowego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z dnia 30 września 2022 r., sygn. akt II Ka 135/22, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanego, zaskarżając go w całości.

Zarzuciła:

„I. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 171 § 1, 4, 5,7 kpk w zw. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 410 kpk

a) polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa skazanego i okoliczności popełnienia czynu przez Sąd I instancji opartych wyłącznie na podstawie zeznań świadka M. Ź. złożonych w postępowaniu przygotowawczym w sposób ograniczający mu swobodę wypowiedzi, których ten świadek nie podtrzymał w toku postępowania sądowego, gdyż zostały złożone pod wpływem sugestii policjanta świadka Ł. K., który przed złożeniem zeznań przez świadka M. Ź. zrelacjonował w sposób nie uprawniony świadkowi nagranie z monitoringu wprowadzając w błąd co do jego

treści oraz sugerując mu jego odpowiedzialność kamą i tym samym wpłynął na treść zeznań świadka

b) Polegających na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszonych przez obrońcę oskarżonego w apelacji w szczególności poprzez pominięcie w ocenie materiału dowodowego nagrań z monitoringu w korelacji z zeznaniami świadków Ł. K., J. R., J. L.

c) polegający na pominięciu w ocenie zebranych dowodów przemawiającej na korzyść oskarżonego w szczególności poprzez pominięcie przez Sąd odwoławczy nagrań z monitoringu sklepu ujawnionych w toku rozprawy głównej zgodnie z którym nie można zidentyfikować osób znajdujących się na zewnątrz sklepu z uwagi na fakt, iż nagranie monitoringu znajduje się wewnątrz sklepu i nie widać tam osób znajdujących się na zewnątrz, które pozostawały w sprzeczności z notatką policyjną z odtworzenia nagrania monitoringu.

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

a) zaniechanie ustosunkowania się przez Sąd II Instancji w uzasadnieniu wyroku do wskazanego w pkt 1 i 2 apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na przyjęciu, że oskarżony M. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu bez rozważenia zapisu z monitoringu w korelacji z zeznaniami świadków Ł. K., J. R., E. T. i dowolnym przyjęciu przez Sąd odwoławczy iż M. M. dokonał czynu objętego aktem oskarżenia podczas gdy brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego fakt, iż oskarżony przebywał w pobliżu butli gazowych, odkręcił butle z gazem i dokonał jej podpalenia.”

Autorka kasacji wniosła o:

„1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 30.09.2022 r. w sprawie sygn. akt II Ka 135/22 oraz uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Turku z dnia 26 stycznia 2022 r. w sprawie sygn. akt II K 362/20 i uniewinnienie skazanego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 164§ 1 kk w zw. z art. 163 § 1 pkt 3 kk i art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

ewentualnie

2. Uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 30.09.2022 r. i przekazanie Sądu Okręgowego w Koninie do ponownego rozpoznania.”

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej.

Tymczasem lektura zarzutów sformułowanych w kasacji wskazuje na to, że są powtórzeniem zarzutów apelacyjnych, jedynie zmodyfikowanych przez odwołanie się do art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Wszystkie istotne z punktu odpowiedzialności karnej skazanego kwestie podnoszone w kasacji były przedmiotem rozpoznania przez Sąd odwoławczy. W tej sytuacji należy uznać, że obrońca skazanego podjęła próbę zdublowania kontroli instancyjnej, wykraczając poza ramy postępowania kasacyjnego w niniejszej sprawie i instrumentalnie wykorzystując instytucję uregulowaną w art. 433 k.p.k. Nie można bowiem uznać, by Sąd odwoławczy uchybił standardom określonym w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Otóż przepis art. 433 § 2 k.p.k. może być naruszony jedynie wówczas, kiedy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12), bądź nierzetelnie ustosunkuje się do każdego z tych zarzutów, analizując je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 8 maja 2019 r., III KK 62/18; 24 kwietnia 2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018, z. 9, poz. 59; 8 grudnia 2016 r., II

KK 244/16; 5 marca 2013 r., II KK 142/12; 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 76). Lektura uzasadnienia Sądu drugiej instancji wyraźnie temu przeczy, gdyż Sąd ten wywiązał się ze spoczywającego na nim obowiązku przeprowadzenia kompleksowej kontroli instancyjnej (s. 4 - 9 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 30 września 2022 r., sygn. akt II Ka 135/22). Chociaż trzeba przyznać, że uczynił to w sposób bardzo zwięzły, to - zdaniem Sądu Najwyższego - dokonał tego adekwatnie do argumentacji zaprezentowanej przez skarżącą wyrok Sądu pierwszej instancji. W szczególności zbadał zasadność oceny dowodu z zeznań M. Ż. złożonych w dochodzeniu, które Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne i m.in. uczynił podstawą dokonanych ustaleń faktycznych. Wykazał przy tym powody, dla których świadek ten zmienił treść zeznań składanych na rozprawie. Przedstawił też analizę nagrania z kasy monitoringu pozwalającego na niewątpliwą identyfikację skazanego w zaistniałych w sprawie okolicznościach.

Wbrew skarżącej należy także uznać, że nie doszło do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku została bowiem zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a sąd uznając zarzuty apelacji za niezasadne, wyjaśnił swoje stanowisko, a przedstawiona argumentacja nie zawierała żadnych braków.

Na marginesie tej uwagi należy przywołać treść art. 537a k.p.k., który zabrania uchylania wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k.

W procedowaniu Sądu drugiej instancji nie sposób nadto doszukać się naruszenia zasady określonej w art. 7 k.p.k. W swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06). W omawianym

przypadku Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych i zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd a quo. Przeprowadzona w tym zakresie analiza jest - wbrew twierdzeniom skarżącej - logiczna, spójna, konsekwentna i brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby miała ona charakter dowolny.

Z kolei podniesienie w niniejszej sprawie zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. było chybione, ponieważ unormowanie to nie mogło in concreto zostać obrażone przez sąd odwoławczy. Jednocześnie podnieść należy, że w niniejszej sprawie wyrok sądu pierwszej instancji zapadł przy uwzględnieniu całości materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, a Sąd Odwoławczy dokonał w tym zakresie prawidłowej kontroli instancyjnej. Ponadto treść tego zarzutu wskazuje, że w zasadzie podważa on ocenę dowodów dokonaną w sprawie. Autorce kasacji wyraźnie jednak umknęło, że zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony, bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego. Taka sytuacja - wbrew stanowisku obrońcy - w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.